

Protokół Nr 4/24
posiedzenia Komisji Gospodarki Przestrzennej, Komunalnej
i Ochrony Środowiska Rady Miasta Bydgoszczy
w dniu 19 września 2024 r.
w Porcie Lotniczym Bydgoszcz S.A.

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, *zał. do protokołu*.

Przewodniczący Komisji Mateusz Zwolak, po stwierdzeniu kworum, zaproponował przyjęcie porządku obrad (*zał. do protokołu*).

Radni przyjęli proponowany porządek obrad jednomyślnie – 8 głosami „za”, w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Informacja na temat bieżącej sytuacji i planów rozwoju Portu Lotniczego, w tym planów dotyczących Cargo.
5. Sprawy bieżące.
6. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 4.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin, Dyrektor Handlowa Magdalena Krusa oraz Dyrektor Operacyjny Karol Gil przedstawili informację na temat bieżącej sytuacji i planów rozwoju Portu Lotniczego, w tym planów dotyczących Cargo.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rusielewicz powiedziała, iż z przyjemnością wysłuchała prezentowanych informacji, z których wynika, iż nastąpiły istotne zmiany m.in. w myśleniu i patrzeniu na cargo. Jednocześnie poprosiła o doprecyzowanie, wskazanie czasookresu, kiedy może się to sfinalizować? Ponadto zapytała o budynek cargo, czy od ubiegłego roku nastąpiły zmiany jeśli chodzi o ulepszenie infrastruktury oraz o względy estetyczne, które zachęcałyby potencjalnych partnerów do współdziałania. W ubiegłym roku, podczas wizyty Komisji budynek nie prezentował się najlepiej.

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil powiedział, iż jeśli chodzi o budynek cargo, nie jest ważny wygląd budynku, lecz by była tam możliwa obsługa taborów. Dodał, iż odwiedził ostatnio lotnisko w Łodzi i biorąc pod uwagę bardzo dużą ilość przetrzucanych tam towarów, można jednoznacznie stwierdzić, iż tutejsze lotnisko nie ma czego się wstydzić.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin powiedziała, iż biorąc pod uwagę, że Port jest przed rozpoczęciem działalności i tym samym przed czerpaniem przychodów z cargo, stąd nie ma obecnie uzasadnienia, aby inwestować w budynek. Tym bardziej, że spedytor zwykle nie ma do czynienia z budynkiem, gdyż znajduje się on w strefie zastrzeżonej i towar nadaje nie wchodząc na teren magazynu. Zadeklarowała, iż w momencie, kiedy będą przychody, które zaspokoją oczekiwania Portu, jednym z pierwszych działań będzie wyremontowanie przedmiotowego budynku.

Przewodniczący Komisji Mateusz Zwolak powiedział, iż wszelkie środki finansowe powinny w pierwszej kolejności zostać przeznaczone na rozwój cargo, by umożliwić zainteresowanym spedytorom korzystanie z transportu lotniczego.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin powiedziała, iż wydatki będą wiązały się m.in. z zakupem urządzenia do prześwietlania, ponieważ wymogi w zakresie spełnienia określonych norm narzucane są odgórnie. Zatem, konieczność zakupu tego typu urządzenia rentgenowskiego jest już znacznym wydatkiem.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Elżbieta Rusielewicz powiedziała, iż mówiąc o stanie budynku nie miała złych intencji. Bardzo cieszy fakt, iż temat transportu lotniczego został ruszony i są już pierwsze tego efekty, może nie stuprocentowe, ale jest początek pewnych działań m.in. w postaci prowadzonych rozmów w tym zakresie.

Ponadto poprosiła o przedstawienie harmonogramu ewentualnych rozmów ze spedytorami, czy to jest kwestia najbliższych miesięcy, czy może dalszej perspektywy?

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil oznajmił, iż inwestycja związana z budową magazynu cargo z prawdziwego zdarzenia, czyli wraz z placem manewrowo – postojowym jest zaplanowana. Taki jest cel, jednakże trzeba podchodzić do tego zadania realistycznie i mieć podstawy do przeprowadzenia takiej inwestycji.

Odnosząc się do rozpoczęcia rozmów ze spedytorami, oznajmił, iż Port Lotniczy ma ambitne plany w tym zakresie, jednak często zderzają się one z rzeczywistością. Zdarzało, że była zapowiedziana konkretna dostawa towaru do prześwietlenia, a dzień wcześniej okazywało się, że on nie dotrze.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin poinformowała, iż rozmowy ze spedytorami już trwają. W przyszłorocznym budżecie będą założenia co do ewentualnych przychodów z cargo, czyli trzeba będzie tam określić wolumen ładunku. Zatem, w ramach planu budżetu, takie założenia zostaną przedstawione. Na ile to zostanie zrealizowane, nie wiadomo, gdyż nie wszystko jest zależne od Portu, który przedkłada swoją ofertę. Informacje zwrotne świadczą o tym, że oferta wydaje się być interesująca, jednak na ostateczne efekty trzeba poczekać przynajmniej do przyszłego roku, kiedy Port będzie dysponował konkretnymi danymi w postaci ilości ładunków.

Radny Tomasz Hoppe zapytał, czy Port ma plan działań, by trafić ze swoją ofertą do potencjalnych przedsiębiorców w regionie? Czy tego typu ewentualne działania są bezpośrednimi działaniami Portu, czy też poprzez partnerów? Ponadto, odnosząc się do połączeń pasażerskich zapytał, czy loty do Dublinu są obecnie zagrożone i czy będą nadal funkcjonowały? Dodał, iż przedmiotowe loty były zawsze wypełnione, stąd wyraził zdziwienie, że zostały na pewien czas zawieszane.

Dyrektor Handlowa Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Magdalena Krusa poinformowała, iż przepustowość na lotnisku w Dublinie jest na granicy, co ma ogromne znaczenie w stosunku do połączeń z Polską, w tym z lotniskiem w Bydgoszczy. Lotnisko ma plany na dalszą rozbudowę, natomiast wiadomo jest, że inwestycje nie są realizowane z dnia na dzień. Zatem trudno powiedzieć, co będzie dalej z połączeniem Bydgoszcz – Dublin.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin w uzupełnieniu powyższej wypowiedzi dodała, iż władze Portu były zdziwione postępowaniem Ryanaira jeśli chodzi o zawieszenie na pewien okres połączeń z Dublinem, które cieszyły się dużą popularnością. Zrozumiałe byłoby cięcie połączenia, które jest mniej popularne, jednak w tym przypadku było to nieuzasadnione. Podkreśliła, iż Ryanair jako partner w rozmowach jest dość nieobliczalny.

Radny Tomasz Hoppe odnosząc się do rozwoju cargo, poprosił o wskazanie sposobu docierania z ofertą do potencjalnych partnerów?

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil powiedział, iż działania w tym zakresie są dość skomplikowane. Nie do końca jest tak, że w sytuacji kiedy producent ma towar do wysłania drogą lotniczą, decyduje o tym jak on ma zostać przetransportowany. W zasadzie jest tak, że zapoznaje się on z ofertą od firm spedycyjnych, które następnie przedstawiają kwotę, za jaką towar zostanie przetransportowany w miejsce docelowe.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin w uzupełnieniu dodała, iż docelowym klientem Portu nie jest klient ostateczny, lecz spedytorzy. Stąd Port przyjął taką strategię, że kontaktuje się ze spedytorami, aby w planowaniu transportu uwzględniali lotnisko. Zatem mają dodatkową alternatywę, poza transportem drogowym, w postaci lotniska.

Radny Tomasz Hoppe zapytał, dla których lotnisk, posiadających usługę cargo, bydgoski Port Lotniczy będzie stanowił konkurencję?

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil odpowiedział, iż największą ilość przetrzucanych ładunków ma z pewnością lotnisko w Łodzi, które wychodzi z bardzo dobrą ofertą dla spedycji w centrum Polski i na trasie z Warszawy. Zatem na połączeniu kluczowych dróg, autostrad jest to miejsce preferowane dla spedycji. Natomiast dla bydgoskiego lotniska na początek wystarczy jeśli Łódź w niewielkim stopniu podzieli się rynkiem. Później będzie można walczyć o więcej.

Ponadto poinformował, iż są plany, by rozmawiać z lokalnymi producentami, którzy mają podpisane kontrakty, aby, w ramach lokalnej współpracy, mogli korzystać z tutejszych usług cargo. W tym zakresie Port współpracuje z doradcami.

Radny Tomasz Hoppe zapytał, co jest największym ograniczeniem w rozwoju strategicznym bydgoskiego lotniska?

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin oznajmiła, iż największą bolączką od wielu lat jest kwestia gruntów i relacji z Ministerstwem Obrony Narodowej. Chodzi o regulacje w zakresie relacji z Wojskiem, które nie do końca są jasne. Wojsko, w pewnych momentach, w sposób krytyczny, ucina możliwość rozmów z potencjalnymi inwestorami oraz dysponowania gruntami oraz budynkami. Jest to najbardziej determinujący problem, który, ze względu na obecną sytuację geopolityczną, jest niemożliwy do zakończenia. Były zapowiedzi ze strony wojskowej, że rozmowy się odbędą, jednak sytuacja z miesiąca na miesiąc przeciąga się. Uważa, że sprawa powinna zostać rozstrzygnięta, bez względu na ostateczny efekt.

Radny Wojciech Bielawa podziękował za obecne spotkanie i przedstawienie sytuacji Portu Lotniczego, wyrażając zadowolenie z rozwoju cargo lotniczego w Bydgoszczy. Jednocześnie odniósł się do planów budowy Centralnego Portu Komunikacyjnego. Powiedział, iż pojawiają się głosy, że to duże lotnisko ma wchłonąć regionalne porty lotnicze i przejąć cały ruch cargo, natomiast inne mówią wręcz przeciwnie, że ta inwestycja pobudzi nasz, wewnętrzny rynek. Zapytał, co wynika z analiz, opracowań Portu, czy planowane inwestycje związane z cargo mają rację bytu w przypadku budowy CPK?

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil odpowiedział, iż władze Spółki szukają innych szans rozwoju bydgoskiego Portu poza ruchem pasażerskim i cargo. Wyrazem tego jest obsługa MRO, czyli naprawy i bieżące przeglądy techniczne samolotów oraz ich postój. Spółka widzi w tym kierunku możliwości rozwoju i czerpania z tego większych korzyści, tym bardziej, że tego typu działalność jest niezależna od ruchu pasażerskiego.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin stwierdziła, iż cargo nie będzie stanowiło nigdy core działalności bydgoskiego lotniska. To nie jest podstawowa działalność, z której lotnisko ma się utrzymywać, lecz dodatkowa usługa, która jest wartością dodaną. Natomiast, jeśli chodzi o powstanie CPK, zauważyć można, że wszelkie działania z tym związane budzą wiele kontrowersji i emocji, stąd trudno przewidzieć kiedy i w jakim kształcie on powstanie. Należy mieć na względzie, że budowa CPK miałyby poniekąd zstąpić niemieckie huby lotnicze.

Radny Bogdan Dzakanowski odnosząc się do kwestii trudnych relacji z MON, zachęcił władze Spółki do podjęcia rozmów z obecnymi, nowymi przedstawicielami rządu z Bydgoszczy, którzy być może mają inne relacje z Wojskiem i ich działania przyniosą lepsze efekty niż dotychczas.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin powiedziała, iż w świetle obecnych wydarzeń w kraju i za granicą, sprawa lokalnego lotniska w Bydgoszczy z pewnością jest spychana na dalszy plan. Jednocześnie trzeba mieć na względzie, że to co, co będzie się działo na lotnisku w Bydgoszczy, będzie miało wpływ na to, w jakim kierunku będzie zmierzała armia w Polsce. Zatem, stajemy się częścią dużego planu. Ponadto powiedziała, iż rozpoczęcie rozmów zarówno z Wojskiem oraz bydgoskimi przedstawicielami rządu są ze wszech miar słuszne. Zaaapelowwała do radnych o wsparcie w tym zakresie.

Radny Szymon Róg poruszył następujące kwestie:

- dot. farmy fotowoltaicznej. Zapytał, czy i kiedy przedmiotowa farma powstanie oraz jaką stanowiłaby szansę dla rozwoju lotniska?
- dot. lotów z Bydgoszczy do Frankfurtu. Przypomniął, iż połączenia te były realizowane przez niemieckie linie Lufthansy i cieszyły się dużą popularnością. Wraz z wybuchem pandemii COVID-19 loty zakończyły się i do tej pory nie zostały wznowione, a zapotrzebowanie nadal jest spore. Zapytał, czy Port Lotniczy Bydgoszcz planuje przywrócić loty do Frankfurtu?
- dot. destynacji krajowych. Poprosił o informacje na temat przyszłorocznych planów odnośnie lotów z Bydgoszczy do Krakowa w sezonie od kwietnia do października oraz obłożenia pasażerskiego tych lotów.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin odnosząc się do lotów z Bydgoszczy do Krakowa, poinformowała, iż uruchomienie tego połączenia jest nadal aktualne, przewoźnik, czyli Polskie Linie Lotnicze Lot wyrażają zainteresowanie ich kontynuowaniem. Co roku prowadzone są rozmowy z przewoźnikiem i jest wola obu stron, aby połączenia były realizowane. Dodała, iż połączenia do Krakowa odbywają się sezonie letnim, pierwszy rejs ma miejsce pod koniec kwietnia, tuż przed majówką. Jednocześnie nie ma podstaw, aby te połączenia były realizowane całorocznie.

Dyrektor Handlowa Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Magdalena Krusa w uzupełnieniu poinformowała, iż o uruchomieniu połączenia każdorazowo decyduje przewoźnik, biorąc pod uwagę swoje możliwości operacyjne. Mimo tego, że połączenie jest kolejny rok z rzędu oraz że jest dobrze wypełnione, powyżej 50 – 60%, to jednak przewoźnik musi wziąć pod uwagę rentowność tego połączenia, czyli za jaką cenę pasażer będzie chętny kupić bilet. Jest to kluczowe dla przewoźnika przy podejmowaniu decyzji o uruchomieniu takiego połączenia. Ponadto, warte podkreślenia jest, iż sezon zimowy w przypadku połączeń krajowych nie jest na tyle rentowny, aby podjąć decyzję o całorocznych rejsach.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin odpowiadając na pytanie dot. wznowienia lotów do Frankfurtu, poinformowała, iż Port Lotniczy jest w stałym kontakcie z Lufthansą. Gdy w ubiegłym roku było niemal pewne, że loty z Bydgoszczy do Frankfurtu będą wznowione, okazało się, że przewoźnik nie uwzględnił tych rejsów w swojej siatce połączeń. Dodała, iż Port wkłada bardzo dużo wysiłków i starań, aby to połączenie było możliwe. Jednakże należy mieć na względzie, że globalna sytuacja na rynku przewoźników jest dość mocno skomplikowana jeśli chodzi o dostarczanie samolotów. Z tego względu ubolewa zarówno Lot, Lufthansa i inni przewoźnicy, którzy mają opóźnienia w kolejnych dostawach samolotów. Zatem, ci przewoźnicy, dysponując kolejnymi samolotami, muszą je lokować w takich miejscach, które przyniosą największą rentowność.

Oznajmiła, iż Spółka jest w trakcie kolejnych rozmów z Lufthansą i ma nadzieję, że ich efektem będzie wznowienie lotów do Frankfurtu.

Dyrektor Handlowa Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Magdalena Krusa odnosząc się do Lufthansy, poinformowała, iż jest to przewoźnik operujący w tradycyjnej formule sieciowej, który – z uwagi na rentowność połączeń biznesowych – do tej pory nie wrócił na poziom sprzed pandemii zarówno w zakresie połączeń oferowanych w Polsce, jak i pozostałych, które miał w swojej siatce. Przyczyną tego stanu rzeczy jest m.in. fakt, iż spotkania biznesowe nadal odbywają się w formule online. Dodatkowo Lufthansa boryka się z problemem ponad 20-stu uziemionych samolotów typu Airbus, które posiadają fabryczną, techniczną usterkę, co stanowi bardzo duże obciążenie. Z tych względów nie

udało się przewoźnikowi uruchomić połączenia Bydgoszcz – Frankfurt. Rozmowy cały czas trwają, podczas których przedstawiana jest szeroka argumentacja, stąd ma nadzieję, że wskazane połączenie uda się przywrócić.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin uzupełniając powyższą wypowiedź dodała, iż na każde spotkanie z Lufthansą Spółka jest bardzo dobrze przygotowana, w trakcie rozmów przedstawiane są kolejne argumenty, atuty jak np. obecność jednostki szkoleniowej JFTC – NATO i jej rozbudowa, a co za tym idzie obecność w Bydgoszczy grup szkoleniowych. Z pewnością wszystkie argumenty zostały odczytane przez przewoźnika i pozostaje kwestia tego, kiedy pojawi się taka możliwość z punktu widzenia operacyjnego.

Ponadto odniosła się do budowy farmy fotowoltaicznej. Poinformowała, iż powstanie całego projektu jest ściśle związane z tematem gruntów i Wojska. Port Lotniczy uzyskał wszystkie możliwe zgody m.in. z Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, Urzędu Lotnictwa Cywilnego oraz wykonano wszelkie niezbędne do tego badania. Pozostaje jedynie kwestia gruntów.

Radny Tomasz Hoppe zapytał, jak Port Lotniczy zapatruje się na możliwość połączenia lotniska z linią kolejową w celu zapewnienia lepszej komunikacji regionalnej?

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil poinformował, iż korzystając z doświadczeń innych lotnisk, jeżeli linia kolejowa miałaby kiedykolwiek powstać, najkorzystniej byłoby, aby była to linia przelotowa. Natomiast jeśli miałaby powstać linia docelowa tylko do lotniska, to takie rozwiązanie nie do końca byłoby korzystne, ponieważ trudno jest dopasować ruch pociągów do ruchu rozkładowego samolotów, który często się zmienia. Jeśli przy okazji można byłoby skorzystać z relacji pociągu, który przejeżdża po tej drodze, było to z korzyścią dla lotniska oraz mieszkańców, w szczególności południowej Bydgoszczy, czyli Szwederowa oraz Wyżyn. Zatem Port widzi taką potrzebę o ile będzie to stacja przejazdowa, która będzie służyła nie tylko lotnisku ale także jako projekt ogólnej dostępności.

Radny Michał Krzemkowski zapytał:

- jaki w przybliżeniu jest obecnie tonaż transportu towarowego, a jakiego Port Lotniczy spodziewa się w wariantcie optymalnym, w przypadku rozwoju cargo oraz jakie byłyby przybliżone dochody z tej działalności?
- czy lotnisko kooperuje z firmami działającymi na terenie Bydgoskiego Parku Przemysłowo – Technologicznego?
- jaka była wartość dokapitalizowania ze strony udziałowców przez ostatnie kilka lat, jak to się zmienia oraz jakiej kwoty Port Lotniczy spodziewa się w bieżącym roku?

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin odpowiedziała na powyższe:

- dot. dokapitalizowania Spółki. Oznajmiła, iż stosowna informacja zostanie przygotowana na piśmie.
- dot. transportu towarowego. Poinformowała, iż w okresie od stycznia do sierpnia br. wykonano jedną operację o wadze 4,8 tony w ramach RFS-u oraz cztery operacje lotnicze o wadze 8,2 tony.

Dyrektor Operacyjny Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Karol Gil odnosząc się do kwestii transportu towarowego, oznajmił, iż wykonane dotychczas operacje przez lotnisko nie są zadowalające. O ewentualnym zysku można byłoby mówić w przypadku transportu regularnego i tonażu, który wypełniłby cały samolot. Dodał, iż Port jest w kontakcie z Bydgoską Agencją Rozwoju Regionalnego, która udostępniła informacje o ewentualnych eksporterach i na tej podstawie Spółka będzie bezpośrednio z tymi podmiotami się kontaktowała. Port ze swej strony również wysyła do firm spedycyjnych stosowne informacje, tym samym promując możliwość wykorzystania samolotów PLL LOT. Podkreślił jednocześnie, iż odnosi wrażenie, że firmy spedycyjne nie wiedzą, że takie możliwości są, stąd działania Portu Lotniczego skupiają się także na budowaniu świadomości tych firm.

Radny Michał Krzemkowski zapytał o sytuację kadrową po pandemii, czy miały miejsce starty, zwolnienia w personelu?

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin powiedziała, iż okres pandemii odchodzi w zapomnienie i z pewnością wszyscy wrócili na tory normalnej działalności. W tym czasie nie było żadnych ubytków w kadrze, a ówczesne władze Spółki zabiegały o to, aby zatrzymać wszystkich pracowników. Należy mieć na względzie, że kadra pracująca na lotnisku, to nie są pracownicy, których łatwo później odzyskać. Są to osoby m.in. pracujące w strefie zastrzeżonej, które muszą być odpowiednio przeszkolone. Podkreśliła, iż ruch w kadrach najczęściej ma miejsce wśród pracowników niższych szczebli, które są gorzej płatne. Dla każdego przedsiębiorcy, działającego w jakiejkolwiek branży, podwyższanie najniższego wynagrodzenia do średniego poziomu, jest dość dużym kosztem. Utrzymanie kadry w ilości 207 osób, z czego ponad 60% to kadra wymagana przepisami m.in. strażacy, czy służba ochrony lotniska. Zatem, nadażenie za kolejnymi zmianami w ramach najniższego wynagrodzenia i następnie adekwatne podwyższanie wynagrodzeń pozostałych pracowników jest dużym problemem dla Spółki. Są to jednak działania, których nie da się uniknąć i tego typu problemy z pewnością dotyczą każdego, innego przedsiębiorcy.

Przewodniczący Komisji Mateusz Zwolak odniósł się do kwestii zmiany godziny lotu do Warszawy z godz. 6.00 na 15.00. Uważa, że godzina 6.00 była dość wczesna porą i jeśli ktoś chciał lecieć do Warszawy aby załatwić sprawy, zdążył jeszcze wrócić z powrotem, natomiast obecnie wprowadzona godzina 15.00 ułatwia przesiadki na loty międzykontynentalne. Wiele osób, z którymi rozmawia, a które lecą z Warszawy w inne miejsca, obawiają się, że jeśli mają wykupiony lot np. o 16.50, nie zdążą na Okęciu przesiąść się do tego samolotu. Zapytał, czym spowodowana jest przedmiotowa zmiana, czy wpływ na to miały np. różnice w przepływie pasażerów?

Dyrektor Handlowa Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Magdalena Krusa poinformowała, iż przewoźnik, odnotowując wypełnienie samolotów o godz. 15.00, podjął decyzję o utrzymaniu takiej godziny lotu. Kolejnym krokiem rozwoju przewoźnika jest przywrócenie porannych rejsów, które już funkcjonowały, a które przed pandemią zostały zniesione.

Prezes Zarządu Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Monika Mejsner – Hermelin na zakończenie dyskusji, zwróciła się z zapytaniem do radnych Komisji, czy posiadają informację na temat realizacji istniejącego swego czasu projektu poprowadzenia ścieżki rowerowej w kierunku Portu Lotniczego? Poinformowała, iż na lotnisku zatrudnionych jest 208 pracowników, dodatkowo na jego terenie znajdują się placówki: Straży Granicznej, Izby Celnej, Polskiej Agencji Żeglugi oraz stacja paliw Orlen. Ponadto Miasto, propagując zdrowy styl życia, zachęca mieszkańców Bydgoszczy, żeby do pracy poruszali się na rowerach. Dodała, iż tutejsze lotnisko znajduje się w wyjątkowej lokalizacji, otoczonej Puszcą Bydgoską, na terenie której znajduje się wiele terenów rekreacyjnych.

Podkreśliła słuszność idei wybudowania ścieżki rowerowej do Portu Lotniczego, która umożliwi mieszkańcom korzystanie z terenów zielonych oraz zagwarantuje pracownikom Portu Lotniczego oraz innym firm znajdujących się na jego terenie bezpieczny dojazd do miejsca pracy.

Przewodniczący Komisji Mateusz Zwolak oznajmił, iż osobiście nie posiada wiedzy w tym zakresie, niemniej jednak skieruje ww. zapytanie do stosownych służb miejskich. Przyznał, iż idea jest słuszna, tym bardziej, że Bydgoszcz to Miasto przyjazne rowerzystom, które systematycznie rozwija infrastrukturę rowerową.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Przewodniczący Komisji

Zwolak Mateusz

Mateusz Zwolak

Protokolowała:

Rutkowska

Katarzyna Rutkowska